

środa, 25.01.2023

## LITURGIA SŁOWA

### Czytania

Jak ważna jest rola słowa Bożego w liturgii i w życiu chrześcijańskim, zwięźle podają następujące słowa: „W czytaniach, które wyjaśnia homilia, Bóg przemawia do swego ludu, objawia mu tajemnicę odkupienia i zbawienia, i podaje mu pokarm duchowy, a sam Chrystus poprzez swoje słowo obecny jest wśród wiernych. Lud przyswaja sobie to Boże słowo przez śpiew i łączy się z nim ściśle przez wyznanie wiary, a posilony nim w modlitwie powszechnej znosi prośby w potrzebach całego Kościoła i o zbawienie całego świata” (OWMR 33).

Owoce tych ustaleń jest nowy Lekcjonarz Mszalny, opracowany przez Radę Posoborową dla wprowadzenia w życie Konstytucji o liturgii, ogłoszony dekretem Kongregacji Obrzędów dnia 25 maja 1969 r.:

1. We wszystkie niedziele i uroczystości w Mszy ?w. s? trzy czytania:

Pierwsze ze Starego Testamentu, drugie z listów Apostolskich lub Apokalipsy, trzecie z Ewangelii. Aby udostępnić wiernym słowo Boże w szerszym zakresie, wprowadzono trzyletni cykl perykop biblijnych na niedziele i uroczystości i oznaczono je literami: A, B,

C. Przy doborze czytań biblijnych kierowano się tradycyjnymi zasadami:

- o zasadą czytań dobieranych tematycznie,
- o zasadą czytania ciągłego wybranej księgi świętej.

Pierwszą zasadę stosowano przy dobieraniu czytań na okres adwentowy, wielkopostny i wielkanocny. Na niedziele zwykłe w ciągu roku zastosowano drugą zasadę. Czytana jest wybrana księga święta lecz pomija się w niej niektóre partie, kierując się względami duszpasterskimi. Chodzi o teksty, które są trudne i wymagają specjalistycznych studiów, by je właściwie rozumieć. Czytanie ciągłe zastosowano przy drugim czytaniu oraz przy Ewangelii. Czytanie pierwsze ze Starego Testamentu tak jest dobrane, aby harmonizowało z Ewangelią. Chodzi o uniknięcie zbyt wielkiej rozbieżności tematycznej oraz o podkreślenie jedności obu Testamentów. W niedziele cyklu A czyta się Ewangelię wg św. Mateusza, w cyklu B wg św. Marka, a w cyklu C wg św. Łukasza. Ewangelię wg św. Jana zarezerwowano na ostatnie tygodnie Wielkiego Postu i na cały okres wielkanocny. Dzieje Apostolskie czyta się w okresie wielkanocnym jako czytanie pierwsze.

2. Na dni powszednie przewidziane są dwa czytania: pierwsze ze Starego i Nowego Testamentu, ułożone w dwa cykle roczne.

Pierwszy cykl na lata nieparzyste oznaczony jest jedyneką rzymską (I), drugi cykl na lata parzyste oznaczony jest dwójką rzymską (II). Czytania ewangeliczne mają tylko jeden cykl roczny. Od pierwszego do dziesiątego tygodnia zwykłego czyta się Ewangelię wg św. Marka, od jedenastego do dwudziestego pierwszego tygodnia wg św. Mateusza, a od dwudziestego drugiego do trzydziestego czwartego tygodnia wg św. Łukasza. Na pozostałe tygodnie należące do okresów specjalnych, dokonano doboru czytań odpowiadających ich charakterowi liturgicznemu.

wotywnie. W Lekcjonarzu na obchody Świętych (t.6) są opracowane teksty własne, przeznaczone na uroczystości, święta i wspomnienia poszczególnych Świętych, oraz teksty na wspólne obchody Świętych, którzy nie mają własnych czytań. Ponadto każda czynność liturgiczna posiada specjalnie dobrane czytania w większej ilości, aby celebrans, kierując się względami duszpasterskimi, mógł wybierać spośród nich najbardziej odpowiadające sytuacji względnie okolicznościom.

Pod wpływem słów Bożych człowiek staje się posłuszny Duchowi Świętemu, który oświeca go i uzdalnia do wcielania w życie usłyszanych prawd i do dawania świadectwa Chrystusowi wobec świata. Święty Jakub Apostoł pisze: „Wprowadzajcie słowo w czyn, a nie bądźcie tylko słuchaczami” (Jk 1,22).

Lektorem czytań biblijnych, według prastarej tradycji i zasad podziału funkcji, nie powinien być celebrans lecz ktoś z usługujących. Lektor taki nie może jednak być przypadkowy, ale dojrzały do poprawnego czytania i dobrze przygotowany. Gdy czyta lektor, wtedy widać, że także celebrans jest słuchaczem słowa Bożego. Podczas gdy inne czytania mogą być wykonane przez lektora laika (bez święceń), to czytanie Ewangelii, od IV wieku, zarezerwowane jest dla diakona. Gdy nie ma diakona, wtedy może ją odczytać inny kapłan, a w ostateczności sam celebrans. Zaraz po czytaniu lektor mówi „Oto słowo Boże” (Verbum Domini), na co zgromadzony lud odpowiada „Chwała, tobie Panie” (Deo gratias).

## Śpiewy między czytaniem

Składają się przede wszystkim z psalmów. O psalmach w liturgii chrześcijańskiej pisali między innymi Hipolit Rzymski (t 235), Tertulian (t 220), Atanazy (t 373). O ich śpiewaniu między czytaniem wspominają często Augustyn (t 430) i Leon Wielki (zm. 461). Po pierwszym czytaniu śpiewano cały psalm z powtarzaną antyfoną, zwaną responsorium, stąd nazwa psalmus responsorius. Z biegiem czasu melodia psalmu responsoryjnego rozwinęła się w formę melizmatyczną (ozdobną), w VI w., wskutek czego doszło do skrócenia tekstu i do wyłączenia ludu od śpiewu na rzecz wyszkolonych śpiewaków. W IX w. przyjęła się nazwa graduale (od gradus = stopień), ponieważ solista śpiewał go stojąc na stopniu, czyli na podwyższeniu, na którym stała ambona.

Ostatnia reforma liturgiczna wróciła do starej nazwy „psalm responsoryjny”. Składa się ten śpiew z psalmu przeplatane go refrenem. Psalm najczęściej śpiewa kantor lub schola. Refren natomiast powtarzają wszyscy obecni. Tekst pierwszego czytania biblijnego i psalm po nim następujący z refrenem tak są ułożone, że tworzą jedną całość treściową. W Lekcjonarzu każde pierwsze czytanie mszalne ma swój psalm responsoryjny. Jest on modlitwą refleksyjną nad przeczytanym tekstem.

Śpiew między czytaniem bierze się zasadniczo z Lekcjonarza. Dla ułatwienia wiernym włączanie się w śpiew refrenu, są teksty okresowe, które łatwo można zapamiętać i śpiewać w ciągu danego okresu. Podobnie sprawa ma się z obchodami ku czci Świętych. Odnosi się to tylko do tych przypadków, gdy psalm się śpiewa. Recytacja nie potrzebuje tych ułatwień. W polskim Lekcjonarzu refreny tak zostały opracowane, że mają tę samą ilość sylab i rytmikę, że można je śpiewać na jedną melodię, co bardzo ułatwia włączanie się wiernych w śpiew. Kantor na ambonie lub innym odpowiednim miejscu wypowiada wersety psalmu, podczas gdy całe zgromadzenie liturgiczne siedzi i słucha, włączając się w powtarzanie antyfony, chyba, że psalm śpiewany jest na sposób ciągły (tractus), bez antyfony.

Przed Ewangelią śpiewa się werset wprowadzający w jej treść. Werset ten obramowany jest radosnym „Alleluja”, w Wielkim Poście aklamacja na cześć Chrystusa, który dalej głosi swoją Ewangelię: „Chwała Tobie, słowo Boże” lub „Chwała Tobie, Królu wieków”. Śpiew ten rozpoczynają wszyscy, albo schola, ewentualnie kantor.

Gdy przed Ewangelią jest tylko jedno czytanie, wtedy można wykonać obydwie śpiewy, to jest psalm responsoryjny i Alleluja, albo też ograniczyć się do jednego z nich. Gdy psalmu się nie śpiewa, wtedy należy go recytować. Natomiast aklamację przed Ewangelią należy zawsze śpiewać, Gdyby się jej nie śpiewało, to można ją opuścić.

## Sekwencja

Sięga początkami VIII i IX w., kiedy to pod chorałowe melodie melizmatyczne (ozdobne) zaczęto podkładać dodatkowe teksty, aby każda nutka miała swoją sylabę. Były to tak zwane tropy. Najchętniej tropowano długie melizmy na ostatniej sylabie Alleluja, przed Ewangelią. Nazwano je sekwencjami, lub prosami. Około XI wieku sekwencje zaczęły przybierać formę wierszowaną, do której dorabiano nowe melodie. Powstały w ten sposób sekwencje nawiązujące do ludowej kultury muzycznej, które z tego między innymi powodu były chwytliwe i cieszyły się wielką popularnością u ludu. Popularność ta trwała przez całe średniowiecze. Ilość ich oblicza się na ponad pięć tysięcy.

Do najbardziej znanych twórców sekwencji należą Notker Balbulus (zm. 912) i Adam od św. Wiktora (t. 1192). Papież św. Pius V w mszale z 1570 r. pozostawił jedynie cztery sekwencje: „Victimae paschali laudes”, „Veni Sancte Spiritus”, „Lauda Sion Salvatorem” i „Stabat Mater dolorosa”.

Dzisiaj sekwencje śpiewa się nie po Alleluja, jak dawniej, lecz przed, ponieważ wraz z werselem jest wprowadzeniem do Ewangelii.

W odnowionej liturgii pozostawiono tylko dwie sekwencje jako obowiązujące: Victimae paschali laudes, i Veni Sancte Spiritus. Sekwencję wielkanocną: „Victimae paschali laudes”, napisał zakonnik Wipo z Burgundii (zm. ok. 1050), w St. Gallen. W tłumaczeniu polskim sekwencja ta brzmi następująco:

Niech w święto radosne Paschalnej Ofiary  
Składają jej wierni uwielbień swych daty.  
Odkupił swe owce Baranek bez skazy,  
– Pojednał nas z Ojcem i zmył grzechów zmaży.  
Śmierć zwarła się z życiem i w boju, o dziwy,  
Choć poległ Wódz życia, króluje dziś żywy.  
Maryjo, ty powiedz coś w drodze widziała?  
Jam Zmartwychwstałego blask chwały ujrzała.  
Żywego już Pana widziałam, grób pusty,  
I świadków anielskich, I odzież, i chusty.  
Zmartwychwstał już Chrystus, Pan mój i nadzieja~,  
A miejscem spotkania będzie Galilea.

O Królu Zwycięzco, bądź nam miłościwy.

Przez swoją dramatyczną formę, wraz z opisami ewangelicznymi zmartwychwstania Pańskiego, dała początek dramatom liturgicznym, począwszy od „Nawiedzenia grobu Pańskiego” (Visitatio sepulchri), a w dalszej konsekwencji początek nowożytnemu teatrowi. Drugą sekwencją w nowym mszale jest Veni Sancte Spiritus, na Zielone Świątki. Przypisywana różnym autorom, pochodzi od Stefana Langtona (zm. 1228), arcybiskupa Canterbury. Jest wołaniem „w górę” o ożywczą siłę, pochodzącą od Ducha Świętego.

## Ewangelia

Czytana jest od dawna w specjalnej oprawie obrzędowej: od IV wieku zarezerwowana jest dla diakona lub kapłana; od IX wieku diakon przed jej czytaniem otrzymuje specjalne błogosławieństwo; kapłan natomiast odmawia modlitwę przygotowawczą; księgę Ewangelii znosi się do ambony procesjonalnie z zapalonymi świecami i kadzielnicą (od V-VII w.); w średniowieczu w procesji tej niesiono również krzyż i sztandary. Diakon względnie kapłan rozpoczyna czytanie Ewangelii od znaku krzyża kreślonego na księdze i na sobie, następnie okadza księgę (dowolnie) przed i po czytaniu; wierni recytują lub śpiewają aklamację: „Chwała Tobie Panie” na początku, i „Chwała Tobie Chryste” po czytaniu. Podczas gdy innych czytań biblijnych słucha się w pozycji siedzącej, to w czasie czytania Ewangelii stara tradycja każe stać. Postawa stojąca oznacza szacunek dla Ewangelii oraz gotowość do kierowania się wżyciu jej zasadami; po czytaniu Ewangelii diakon lub kapłan mówi po cichu: „Niech słowa Ewangelii zgładzą nasze grzechy”.

Brak uroczystej szaty zewnętrznej, przy czytaniach innych niż z Ewangelii, nie oznacza wcale, że mniej znaczą. Są one tak samo słowem Bożym i zwiastowaniem objawionych prawd Bożych. Bożym pouczeniem i pokarmem duchowym. W czytaniach biblijnych Bóg sam objawia tajemnicę odkupienia i zbawienia.

## Homilia

Praktykowana była w synagogach. Miała tam miejsce po czytaniach biblijnych. Chrześcijanie zwyczaj ten przejęli (św. Justyn, Apol. I c. 67; Konst. Apost. II, 57). Jednak pouczenie to zarezerwowali dla celebransa, którym z reguły był biskup stojący na czele gminy chrześcijańskiej.

Homilia jako wyjaśnienie do tekstów świętych, należy do liturgii słowa. Ponieważ, jak uczy historia, nieraz była zaniedbywana, dlatego najpierw Sobór Trydencki, a obecnie Watykański II podkreśla jej ważność w słowach: „Jako część samej liturgii zaleca się bardzo homilię, w której z biegiem roku liturgicznego wyklada się na podstawie tekstów świętych tajemnice wiary i zasady życia chrześcijańskiego. Bez poważnego powodu nie należy jej opuszczać we Mszach odprawianych w niedziele i święta nakazane przy udziale wiernych” (KL 52).

Rada Posoborowa dodaje: „Homilie należy wygłaszać podczas wszystkich Mszy świętych, celebrowanych z udziałem wiernych w niedziele i święta nakazane. Także nie opuszcza się jej w Mszach świętych konwentualnych, śpiewanych i pontyfikalnych. W dniach zaś nieświętecznych zaleca się głoszenie homilii, szczególnie w niektóre dni Adwentu i Wielkiego Postu, jak również przy innych okazjach, z racji których wierni liczniej przybywają do kościoła. Przez nazwę homilii należy rozumieć wyjaśnienie tekstu świętego albo jakiś pogląd na

inny tekst wyjęty z części stałych czy zmiennych Mszy Kościelnej, dnia 4 maja 2017 r. Odczytanie tajemnicę, o której się odprawia, albo specjalną korzyść słuchających. Jeśli daje się pierwszeństwo kazaniom tematycznym wygłaszanym w czasie Mszy świętej w pewne okresy roku, to jednak należy zachować harmonię przynajmniej ze szczególnymi okresami i świętami roku liturgicznego, czyli z tajemnicą odkupienia. Homilia bowiem jest częścią liturgii danego dnia” (Instr. 1964 nr 53-55).

Na temat homilii podobnie mówi nowy mszał (OWMR nr 41-42). Homilia mszalna w sposób najpełniejszy realizuje naturę przepowiadania. Skierowana jest bowiem bezpośrednio do słuchaczy, którzy stanowią część Kościoła powszechnego. Jest ona też bezpośrednim przygotowaniem wiernych do przyjęcia uświęcającego działania Boga i do oddawania Mu kultu w Ofierze eucharystycznej.

Zadaniem przepowiadania jest głoszenie tych dzieł Bożych, o których Pismo św. opowiada, a które liturgia uobecnia i aktualizuje. Dzięki działaniu Ducha Świętego, słowo ludzkie staje się narzędziem przekazywania słowa Bożego, wypowiedzanego do sumień ludzkich. Fakt, że przepowiadanie jest instytucją ustanowioną przez Chrystusa (Mt 28,20; Mk 16,20; Łk 24,45-49; J 14,25-26; 15,26-27; Dz 1,7) i że jest wyjaśnieniem objawionego słowa Bożego, w którym sam Bóg przemawia do ludu, sprawia, że jest czynnością świętą i częścią tajemnicy Chrystusa, która realizuje się w Kościele. Prawdę tę winien sobie uświadomić kaznodzieja, aby odpowiednio traktować słowo Boże. Kaznodzieja jest heroldem, który przez głoszenie Bożych tajemnic dokonany w historii, pragnie pociągnąć ludzi do Boga.

Przedmiotem przepowiadania jest całość Objawienia Bożego. Wszystkie prawdy zawarte w Objawieniu Bóg ujawnił w określonym porządku. Porządek ten stanowi historię świętą. Historia ta jest serią wydarzeń przeszłych i aktualnych. Wizja Objawienia jako historii świętej istnieje w zwyczajnym nauczaniu Kościoła. Historyczne ujęcie ma na przykład symbol wiary, a także Modlitwy eucharystyczne, zwłaszcza czwarta.

## Wyznanie wiary (Credo)

Pierwotnie stosowane było przy obrzęd sakramentu chrztu. Każdy kandydat do tego sakramentu musiał je opanować na pamięć i odrecytować indywidualnie (stąd liczba pojedyncza: Wierzę...). Wyznanie wiary we Mszy świętej dokumentuje wewnętrzny związek chrztu z Eucharystią. Jest przypomnieniem przyjętego sakramentu chrztu i równocześnie jego odnowieniem.

Na Wschodzie do liturgii mszalnej wyznanie wiary weszło w V wieku w Antiochii, później w Konstantynopolu i innych Kościołach. W liturgii gallikańskiej wyznanie wiary spotykamy w VI wieku.

W Rzymie Credo wprowadzono do Mszy świętej dopiero w 1014 roku na życzenie cesarza Henryka II Pobożnego. Życzył sobie mianowicie, aby w czasie jego Mszy koronacyjnej w Rzymie, było Credo. Od tego czasu pozostało w liturgii rzymskiej na stałe.

Credo mszalne nosi nazwę Symbolu nicejsko-konstantynopolitańskiego, ponieważ zawiera sformułowania ustalone na Soborze w Nicei (325 r.) i ponownie zatwierdzone na Soborze w Konstantynopolu (381 r.). Podczas Mszy dla dzieci można odmawiać Skład Apostolski.

Dziś obowiązują następujące przepisy: „Podczas Mszy św. symbol, czyli wyznanie wiary, zmierza ku temu, by lud wyraził zgodę i dał odpowiedź na słowo Boże, które usłyszał w czytaniach i za pośrednictwem homilii, oraz by uświadomił sobie zasadnicze prawdy wiary, zanim rozpocznie sprawowanie Eucharystii. Wyznanie wiary powinien odmawiać kapłan wspólnie z ludem w niedziele i uroczystości; można je odmawiać także podczas obchodów mających szczególny i bardziej uroczysty charakter. Jeśli wyznanie wiary jest śpiewane, czynią to wszyscy lub na przemian” (OWMR 43-44).

Kończy liturgię słowa Bożego. Jej historyczne istnienie potwierdzają Klemens Rzymski (zm. 96), Tertulian (zm. 220), Cyprian (zm. 258). Należy ona do elementów, które przywrócono w liturgii rzymskiej (KL 50). Zniesienie modlitwy powszechnej w liturgii trwało od papieża Grzegorza Wielkiego (zm. 604), czyli około tysiąc czterysta lat. W ciągu tego długiego czasu lud dawał upust potrzebie wspólnej modlitwy w różnych intencjach bądź po kazaniu, bądź też po Mszy świętej lub w „wypominkach”. Od czasu Soboru Watykańskiego II modlitwy te otrzymały swoje dawne i właściwe miejsce. Przywrócona modlitwa powszechna każe wyjść z kręgu własnych próśb i włączyć się w modlitwę błagalną całego ludu. Przyczynia się ona, między innymi, do pogłębienia świadomości o wspólnotowym czyli społecznym charakterze liturgii.

Gdy lud zanoszą do Boga błaganie za wszystkich ludzi, wtedy wypełnia funkcję swojego kapłaństwa powszechnego. Od chwili przyjęcia chrztu świętego, człowiek bowiem należy do ludu kapłańskiego. Stąd też wypada, aby ta modlitwa była z zasady w Mszach z ludem, by zanoszono wtedy błaganie za Kościół święty, za tych, którzy nami rządzą, za tych, którzy są w różnych potrzebach, za wszystkich ludzi i za zbawienie całego świata (1 Tm 2, 1-2; Tes 5,25n; KL 53).

Z reguły zanoszą się prośby do Boga w następującej kolejności:

- w potrzebach Kościoła powszechnego;
- za władzę państwową i o zbawienie całego świata;
- za tych, którzy znajdują się w trudnościach życiowych;
- za wspólnotę miejscową.

Podczas niektórych obchodów o charakterze specjalnym, jak na przykład bierzmowanie, małżeństwo, czy pogrzeb, wtedy porządek intencji może w większym stopniu uwzględnić te szczególne okazje (OWMR 46).

Do kapłana przewodniczącego liturgii należy kierowanie modlitwą powszechną. On rozpoczyna ją wezwaniem wszystkich obecnych do wspólnego błaganie i po skończonych wezwaniach odmawia modlitwę końcową. Poszczególne wezwania błagalne należą do diakona lub kantora, względnie do kogoś innego (lustr. 1964 nr 56). Całe zgromadzenie liturgiczne wyraża swoje błaganie wspólną aklamacją, jak: „Wysłuchaj nas, Panie” czy „Zmilkij się nad nami”...